

# Remigiusz Sobański

---

## "La théologie contemporaine (1945-1980)", Raymond Winling, Paris 1983 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 54/1, 183-185

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zania i tzw. kwestii antiocheńskiej. Autor komentarza sądzi, że dekret niekoniecznie jest wyrazem tego, co omawiano na pierwszym „soborze”, a raczej odtwarza sytuację, jaka wytworzyła się w gminie antiocheńskiej pod wpływem nacisku chrześcijan pochodzących z pogaństwa.

Na pozytywną ocenę w komentarzu zasługują rejestry dodane na końcu książki: wykaz omówionych słów greckich (s. 422—433), wykaz imion autorów starożytnych (s. 433—436) oraz wykaz imion i miejscowości uwzględnionych w komentarzu (s. 437—440). Brak niestety wykazu autorów cytowanych w całym dziele.

Schneider usprawiedliwia to opuszczenie faktem umieszczenia spisu literatury na początku obu części komentarza. Usprawiedliwia też pominiecie rejestru *loci biblici* tym, że książka znacznie zwiększyłaby swoją objętość, ale to usprawiedliwienie nie jest wystarczające, gdy celem książki nie jest oddanie jej do lektury ciągłej, ale wrywkowej na interesujący temat narzucony przez Biblię.

Dotychczas mieliśmy do dyspozycji tylko jeden obszerny i wszechstronny komentarz do Dziejów E. Haenchena, *Die Apostelgeschichte*, Göttingen<sup>7</sup> 1977. Obecnie otrzymaliśmy obszerny i nowszy o teologiczne ujęcia komentarz G. Schneidera. Za to należy się autorowi szczerze podziękowanie.

Ks. Jan Łach, Warszawa

Raymond WINLING, *La théologie contemporaine (1945—1980)*, Paris 1983, Le Centurion, s. 477.

Zainteresowani współczesną teologią przyjmą z dużym zadowoleniem pracę R. Winlinga, profesora na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Strasburgu, specjalizującego się w historii doktryn teologicznych. Daje on diachroniczny (obejmuje okres od 1948 do 1980) przegląd współczesnej teologii łącznie z czynnikami ją warunkującymi i prowokującymi, pokazuje jej miejsce we współczesnej kulturze, wydobywa wiodące tematy, ukazuje dzieła i wydarzenia o charakterze przełomowym oraz osoby odgrywające rolę pierwszoplanową. Książka Winlinga nie jest pierwszą próbą nakreślenia panoramy współczesnej teologii. Po wysoce kompetentnej pracy R. Auberta (*La théologie catholique au milieu du XX<sup>e</sup> siècle*, 1954) ukazało się szereg prac retrospektywnych (nie pozbawionych zresztą często także ambicji perspektywicznych), jak *Fragen der Theologie* pod redakcją J. Feinera i J. Trütscha (1957), *Katholische Theologie gestern und heute* A. Kolpinga (1964), *Bilan de la théologie du XX<sup>e</sup> siècle* (R. V. a. n. d. e. r. G. u. c. h. t., H. V. o. r. g. r. i. m. l. e. r., 1970), *Les chemins de la théologie dans le monde de ce temps* (H. D. e. n. i. s., 1977), *Au pays de la théologie* (M. N. e. u. s. c. h., B. C. h. e. n. u., 1979) czy wreszcie *Tendenzen der katholischen Theologie* (G. K. a. u. f. m. a. n. n., 1979). Zaletą pracy Winlinga jest nie tylko doprowadzenie obrazu do roku 1980. Przyjmuje on bowiem własny, typowo historyczny punkt widzenia, chcąc w ewolucji teologii wyśledzić linie przewodnie, pokazać kształtujące się osie badawcze i zmieniające się perspektywy.

Autor dzieli omawiany okres na trzy fazy. Pierwsza to lata 1945—1958, charakteryzujące się napięciem między teologią „oficjalną” i teologią „odnowioną”. Druga sięga roku 1965: teologia stoi pod wpływem soboru, pobudzona przezeń zmierza do przestudiowania jego nauki. Wreszcie trzecia, od r. 1965: nie zadowala się już komentowaniem tekstów soborowych, lecz podejmuje zagadnienia nie pogłębione przez sobór, usiłuje stawić czoło problemom współczesności — okres zwany przez niektórych „wybuchem teologii”. Omawianie pierwszego okresu autor zaczyna od rzutu oka na świat zmieniający się pod wpływem osiągnięć fizyki, astronomii, chemii, a zwłaszcza biologii. Zmienia się stosunek człowieka do otoczenia, kształtują się nowe formy życia społecznego. Sprawy to wielokrotnie opisywa-

ne, autorowi udaje się zwięzła, ale i barwna, zawierająca momenty istotne synteza. W tym świecie toczy się ruch idei: egzystencjalizm, marksizm, krytyka religii, kryzys antropologii — poszukiwanie przez ludzkość własnego zwierciadła. Do pełnego tła katolickiej teologii tego okresu należą także głosy protestanckie (Barth, Bultmann, Brunner, Bonhöffer, Gogarten, protestancka wizja sekularyzacji) i prawosławne (Bulgakow, Ewdokimow), jak też ruch ekumeniczny. Na tym tle rysuje aktywność teologiczną Piusa XII, jego koncepcję Magisterium Kościoła, charakteryzuje „teologię oficjalną”, a następnie przedstawia wysiłki odnowy teologicznej wskazując dziedziny, w których odnowa ta się rozwijała przez nawrót do źródeł z równoczesnym otwarciem się na świat. Problemy szczególnie z tego okresu to natura i nadprzyrodzoność, wiara oraz relacja tradycji do Pisma Świętego i Magisterium.

Syntezę drugiego okresu zaczyna od omówienia zjawisk stojących u tła — takich jak strukturalizm i hermeneutyka języka — oraz dyskusji prowadzonych wśród teologów protestanckich. Główny ciężar tej części książki spoczywa na Soborze Watykańskim II i na papieskim nauczaniu społecznym tego okresu. Opisując twórczość tego okresu specjalną uwagę poświęca dwóm czołowym uczonym, K. Rahnerowi i Y. M. Congarowi.

O ile dla — według przyjętej periodyzacji — dwóch pierwszych okresów Sobór Watykański II stanowi pewien punkt dotarcia, to dla trzeciego jest punktem wyjściowym. Okres posoborowy autor omawia w dwu częściach. Pierwszą zatyłował: nowy klimat, nowe głosy. Chodzi o klimat społeczny i intelektualny doby posoborowej, o wpływy nowych form strukturalizmu (J. Derrida), filozofii analitycznej (L. Wittgenstein, J. L. Austin), nowych kierunków w ramach marksizmu (L. Althusser, E. Bloch, H. Marcuse) i ich poglądów na religię (R. Garaudy, G. Murry, A. Schaff, L. Kołakowski). Nie pominął głównych trendów w teologii protestanckiej, zwłaszcza anglosaskiej (P. Tillich, R. Niebuhr) wśród nich teologów sekularyzacji (H. Cox) czy tzw. teologów „śmierci Boga” (G. Vahnan, P. Van Buren, Th. J. Altizer). Wciąga w swoją syntezę także J. Robinsona, tzw. *Process Theology* oraz „czarna teologię”. W klimacie posoborowym rozkwitnęła także teologia polityczna (J. Moltmann, J. B. Metz), teologia wyzwolenia z wyraźnie zaznaczającymi się etapami rozwojowymi. Mocny akcent wyciskają na obrazie posoborowym gorące problemy eklezjalne i eklezjologiczne.

Wreszcie w ostatniej, najobszerniejszej części czwartej omawia główne tematy i ciągi teologiczne okresu posoborowego oraz dokonywujące się w nich przeobrażenia. Kreśli więc apofatyczną fazę problemu Boga w teologii katolickiej, koncentrację chrystologiczną teologii (pokazując całą paletę dzieł i wielkość diskutowanych zagadnień), problematykę trynitarną, pneumatologiczną. Daje przegląd współczesnej soteriologii, eschatologii i sakramentologii. Wydobywa znaczenie, jakie miały studia nad wyznaniem wiary oraz dialog ekumeniczny. Wreszcie zwraca uwagę na znaczenie, jakie dla oblicza współczesnej teologii miały relacje między Magisterium Kościoła i uczonymi, dyskusje metodologiczne, rozwój teologii w Trzecim Świecie (zwłaszcza teologii afrykańskiej) oraz aktywniejszy udział świeckich w badaniach teologicznych.

Powyższy przegląd treści tej niezwykle interesującej książki pozwala nam zorientować się, że jej przedmiot jest zacieśniony do teologii dogmatycznej. Szerokie — zwięzłe ujęte — tło kulturowe, społeczne i intelektualne (tło polityczne raczej nie dochodzi do głosu) aż prowokuje pytania o teologię moralną i praktyczną. O tej ostatniej jest mowa tylko w kontekście kerymatycznego aspektu teologii.

Książkę zaopatrzone w indeks uzupełniający szczegółowy i przejrzysty spis treści. Ma on ułatwić orientację w ewolucji i powiązaniach zagadnień. Jest to zasadniczo indeks rzeczowy, osoby występują w nim tylko wtedy, gdy

w tekście mają „znaczenie charakterystyczne” dla omawianego zagadnienia. Szkoda, że nałożone granice — jak to tłumaczy autor — nie pozwoliły zamieścić kompletnego wykazu wspomnianych i cytowanych autorów. Do zalet książki należy zaliczyć wybiórcze, ale doskonale dobrane wskazówki bibliograficzne podane po każdym omawianym temacie i zagadnieniu.

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Poza wspomnianymi wyżej marksistami i poza oczywiście osobą Jana Pawła II, w książce brak jakiegokolwiek nazwiska Polaka. Zwykło się w takich sytuacjach zwać winę na barierę językową (choć można przecież publikować w językach obcych). Niestety rzecz nie w języku, o czym przekonuje nas m.in. ilość polskich referencji w artykule polskiego autora o egzegezie i teologii Nowego Testamentu dzisiaj (*Warszawskie Studia Teologiczne* 1. 1983, 97—121). Słabą pociechę daje nam fakt, że w książce Winlinga równie nieobecni są Włosi czy Hiszpanie. Nie należy o to winić autora.

ks. Remigiusz Sobański, Warszawa

Norbert HOFFMANN, *Kreuz und Trinität. Zur Theologie der Sühne*, Einsiedeln 1982, Johannes Verlag, s. 88.

Co to znaczy, że Bóg dokonał odkupienia ludzkości przez ofiarę Jezusa Chrystusa? Czy Ojciec może zażądać krwi swojego Syna, aby przebaczyć grzechy? Począwszy od św. Anzelma i jeszcze przed nim starali się teologowie podejmować takie pytania, przy czym odpowiedzi pozostawały zwykle niewystarczające. O te trudności potknął się u nas Stanisław Witwicki w swojej książce *Wiara oświeconych*; dają mu one okazję do odrzucenia realności Boga i odkupienia. Problem nieco przycichł w teologii ostatnich dziesiątków lat, ale obecnie zaczyna znów odzywać. Autor pragnie dać przyczynek do jego rozwiązania.

Hoffmann rozważa zagadnienie na płaszczyźnie soteriologicznej i teologicznej. Jeżeli chodzi o pierwszą stwierdza on, że odpuszczenie grzechów w Starym Testamencie dokonywało się wówczas, gdy grzesznik się nawracał, to znaczy przemieniał swój grzech na miłość do Boga i ból z powodu popełnionego zła. Mogło się to oczywiście dokonać tylko pod wpływem uprzedzającej łaski Bożej. W Nowym Testamencie natomiast tej przemiany dokonuje Jezus Chrystus, który sam nie znał grzechu, ale przyjął wszystkie grzechy ludzkie na siebie i zmienił je na oddanie się Ojcu, które zaniósł z głębi swego opuszczenia na krzyżu.

Do problemu teologicznego autor nie przystępuje z powziętym już uprzednio pojęciem Boga. Raczej stara się odpowiedzieć na pytanie, kim jest Bóg, który przez krzyż Jezusa Chrystusa przebacza grzechy. Ojciec przez swoje oddanie się i miłość daje istnienie Synowi, co dokonuje się w obrębie Trójcy Świętej. Daje On też, choć nie w sposób konieczny, istnienie człowiekowi, który zostaje stworzony i trwa w bycie na skutek oddania się i miłości Bożej; na mocy tej samej miłości człowiek jest też synem. Grzech w swojej najgłębszej istocie jest odmówieniem synostwa i zaprzeczeniem mu. Jezus Chrystus natomiast potwierdza to synostwo przede wszystkim przez swoją mękę i śmierć. Krzyż należy do misji Jezusa Chrystusa, ta zaś utożsamia się z Jego osobą. W ten sposób krzyż jest wyrazem synostwa. Jezus Chrystus dokonuje odkupienia właśnie przez to, że jest Synem. Ojciec zaś w tym odkupieniu najbardziej okazuje się Ojcem.

Krótkie przedstawienie zasadniczej tezy autora nie oddaje oczywiście wszystkich niuansów jego myśli. Te niuanse zabezpieczają zasadnicze twierdzenie przed możliwością fałszywego zrozumienia. Książka jest w całości przykładem dobrej, teologicznej roboty, która nie ucieka przed zawiłościami i dlatego przyczynia się do pewnego wyjaśnienia samego problemu, o ile jest ono w ogóle możliwe.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa